

Rodzinna pamiątka

Mam na imię Filip, mam 12 lat i mieszkam w niewielkiej wsi w Wielkopolsce. Moi rodzice prowadzą małe gospodarstwo rolne, w którym często im pomagam.

Pewnego słonecznego dnia, po odrobieniu zdalnych lekcji postanowiłem pomóc tacie w porządkowaniu starej stodoły. Myślałem, że to będzie kolejny nudny dzień, który akurat dzisiaj będzie polegał na segregowaniu starych, niepotrzebnych rzeczy.

Jednak po dwóch godzinach pracy, okazało się, że wśród tych „staroci”, zobaczyłem coś co mnie zaintrygowało, tylko nie wiedziałem do czego to mogło służyć.

Tata wytłumaczył mi, że kiedyś tej maszyny używało się do ziemniaków, a po więcej informacji odesłał mnie do dziadka. Okazało się, że owa maszyna to konny obsypnik do ziemniaków. Dziadek opowiedział mi, że służył on do niszczenia chwastów i uprawy gleby w międzyrzędziach. Pochodził z około 1970r.



Źródło: Zdjęcie prywatne

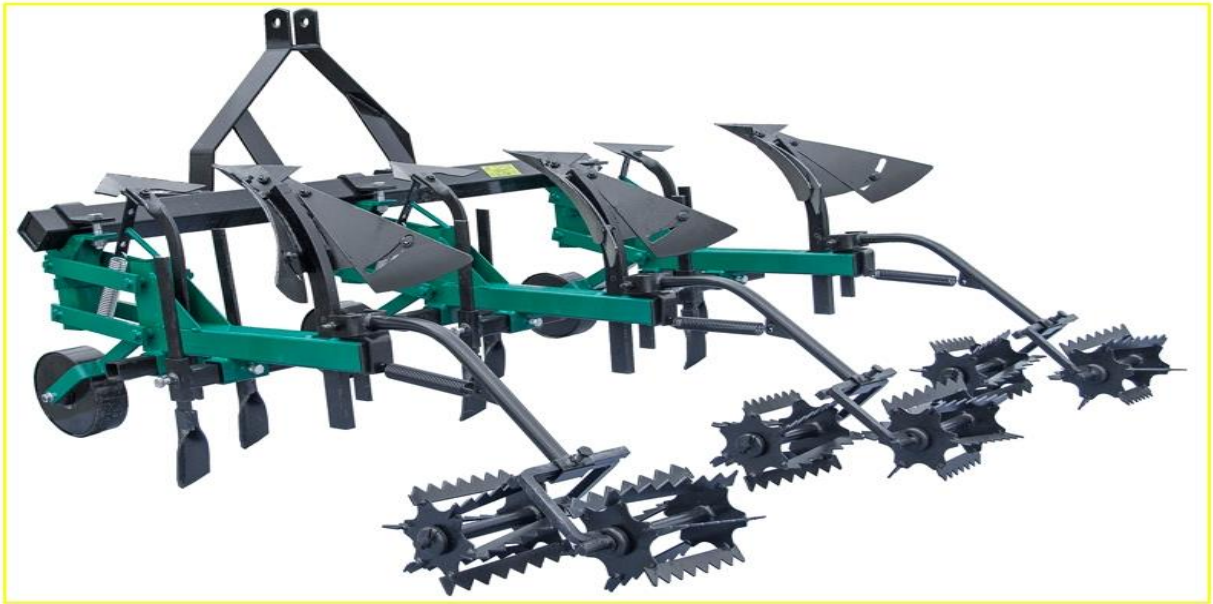


Źródło: https://laliny.hekko24.pl/phot/malar/maroniez-g._orka.jpg

Byłem ciekawy czy w dzisiejszych czasach dalej go się używa do ziemniaków.

Chcąc dowiedzieć się więcej na ten temat postanowiłem poszukać informacji w internecie.

Okazało się, że również jest używany w dzisiejszych czasach, tylko został bardzo unowocześniony.



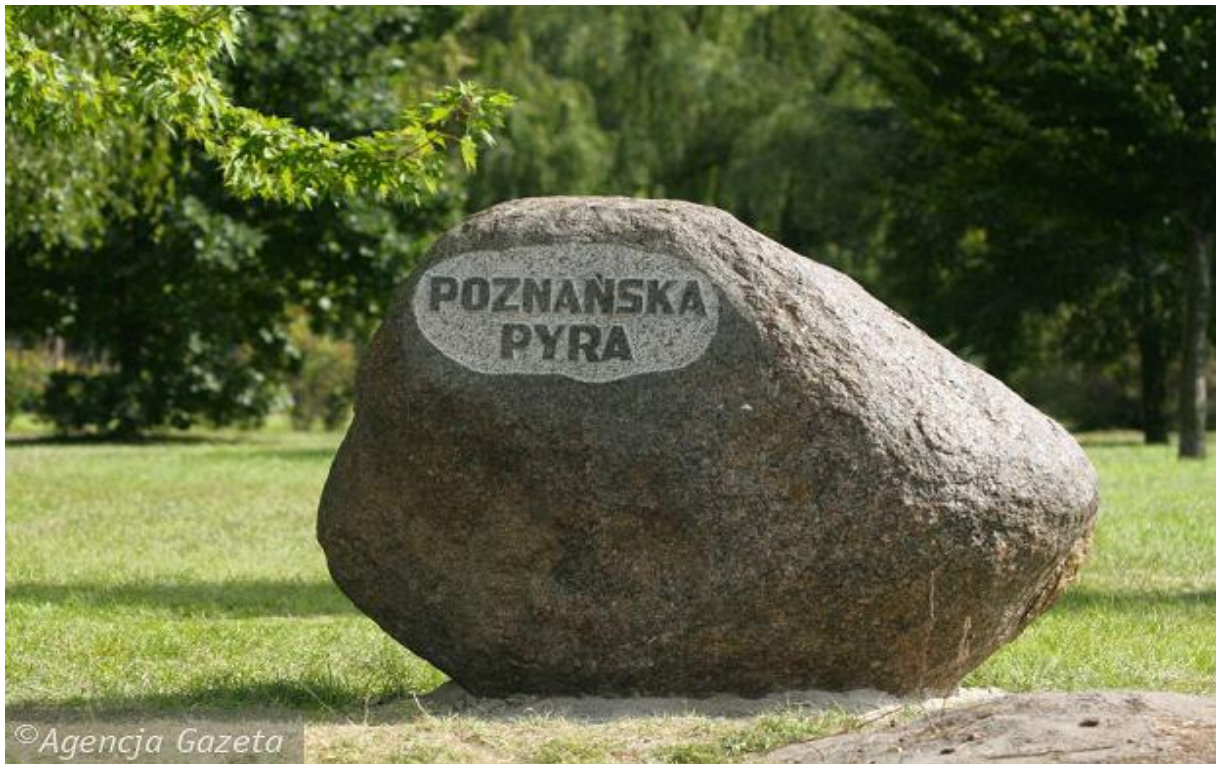
Źródło: http://ematik.pl/!_ekiw/pielniko-obsypniki.html



Źródło: <https://avr.be/pl/node/44>

Dowiedziałem się też, że maszyna, którą znalazłem była podstawowym sprzętem w każdym gospodarstwie w naszym województwie ponieważ my Wielkopoleanie słyniemy z uprawy ziemniaków. Dlatego nie bez powodu nazywają nas „Wielkopolskie pyry”.

Mówimy Wielkopolska - myślimy Pyrlandia. Jedno określenie bez drugiego nie istnieje. Jedno jest praktycznie synonimem drugiego. Wiedzą o tym nie tylko Wielkopolanie, ale również mieszkańcy pozostałych regionów Polski. Wielkopolska w przeszłości była uznawana za „zagłębnie ziemniaczane”, gdzie pola uprawne z tą rośliną można było zauważyć prawie na każdym kroku.



Źródło: https://www.google.com/search?q=poznanska+pyra&source=lnms&tbm=isch&sa=X&ved=2ahUKewik-ry_i8XpAhWy_CoKHdCBAikQ_AUoAXoECA0QAw&biw=1920&bih=979#imgrc=kQjnaeNCutgu-M

Znaleziony przedmiot i historia opowiedziana przez dziadka bardzo mnie zaintrygowały. Dlatego postanowiłem odnowić ten obsypanik i zostawić go jako ważną pamiątkę rodzinną.

Źródła:

<https://plus.gloswielkopolski.pl/pyry-od-zwyklej-ozdoby-po-symbol-wielkopolski/ar/10796372>